



Małgorzata Orłowska

Wyższa Szkoła Biznesu w Dąbrowie Górniczej

Wykluczenie cyfrowe a bezpieczeństwo współczesnych Polaków – wybrane problemy. Perspektywa pedagoga społecznego

Wprowadzenie

Na stan bezpieczeństwa obywateli i kraju (poczynając od zagrożenia militarnego, a na bezpieczeństwie socjalnym kończąc) wpływa wiele zmiennych. Jednym z nich jest niewątpliwie kapitał ekonomiczny i kulturowy. Zwłaszcza ten ostatni¹ ma dużą umiejętność przekształcania się w inne jego rodzaje i przekładania się na różne poziomy partycypacji społecznej obywateli, na co zwracają uwagę przedstawiciele nauk społecznych.

Tymczasem napawają niepokojem niskie poziomy partycypacji społecznej współczesnych Polaków, gdzie 40% z nich jest poza linią pełnego uczestnictwa w życiu społecznym (poziom minimum socjalnego), a więcej niż co dziesiąty pozostaje w sferze istotnego ubóstwa (poziom biedy ustawowej i minimum egzystencji)². Jednym z przejawów tego wykluczenia jest fakt, że co czwarty Polak nie korzysta z Internetu³. Wykluczenie cyfrowe we współczesnych społeczeństwach jest nie tylko wskaźnikiem rozwoju państwa i jego obywateli, ale w ewidentny sposób wpływa na postęp oraz

¹ P. Bourdieu, *Dystynkcja, społeczna krytyka władzy sądzona*, Warszawa 2005.

² *Sytuacja gospodarstw domowych w 2015 r. w świetle wyników badania budżetów gospodarstw domowych*, GUS, Warszawa 2016.

³ *Spółczesność informacyjna w Polsce w 2015 r.*, GUS, Warszawa 2015.

rozwój gospodarczy. Przypomnijmy, że Polska należy do grupy państw tzw. średniego rozwoju i prezentuje gospodarkę odtwórczą, bazującą na cudzych technologiach.

Metoda i cel

Podstawą niniejszej rozważań jest wtórna analiza materiału statystycznego zgromadzonego przez GUS – agendę rządową. Istotna dla wyboru takiego postępowania była wielkość próby i rzetelność zgromadzonego materiału⁴.

Przedmiotem zainteresowania była analiza zjawiska korzystania z Internetu, bądź jego braku, przez współczesnych Polaków. Głównym motywem niniejszej analizy był fakt istnienia znaczącej grupy obywateli niekorzystających z tego medium oraz założenie, że we współczesnym świecie jednym z istotniejszych kryteriów oceniających przynależność państwa do grupy krajów rozwiniętych, czy peryferyjnych, jest właśnie poziom i jakość tej partycypacji. Bowiem coraz częściej w różnego rodzaju analizach istotną zmienną stają się nie tylko oceny wskaźników ekonomicznych, ale informacje dotyczące jakości kapitału ludzkiego. Upatruje się w nich istotnego wpływu na rozwój gospodarczy. Obok poziomu wykształcenia (kapitał ludzki), czy odwoływania się do poziomu zaufania i aktywności społecznej (kapitał społeczny), badacze w swoich pomiarach często uwzględniają poziom nasycenia i łatwość dostępu społeczeństwa do różnego rodzaju dóbr i usług. Do takich w pierwszej kolejności zalicza się właśnie Internet, jako fundamentalne źródło komunikacji i informacji.

Pytanie o charakterze wręcz cywilizacyjnym (postępu ekonomicznego, dostępu do kultury czy wręcz edukacyjnych), na które dobrze byłoby sobie odpowiedzieć z wielu powodów, brzmi: jaki jest zakres i sposób korzystania z Internetu oraz jaki jest poziom deprivacji tego uczestnictwa i jego przyczyny.

Kwestie te są istotne z punktu widzenia pedagogiki społecznej, dla której jakość środowiska życia ma istotne znaczenie i jest fundamentalną kwestią społeczną od zarażania kształtowania się zrębów subdyscypliny⁵. W ogólnym rozumieniu środowisko odnosi się do „kręgów osób i wytworów kulturowych oddziałujących i wpływających na jednostkę”⁶. Dla pedagogiki społecznej stało się ono „ważną kategorią pojęciową, postrzeganą najczęściej jako teoria i praktyka pracy społecznej, [gdzie oznacza] ono przestrzeń, w obrębie której realizowane są cele wychowania za pomocą różnych form oddziaływań”⁷. Współcześnie coraz częściej posługujemy się pojęciem środowiska życia, które „obejmuje [...] wszystkie możliwe konfiguracje elementów środowiska, w którym przebywa jednostka, [a jego] specyfiką [...] jest to, że w zależności

⁴ *Ibidem*; Wykorzystanie technologii informacyjno-(tele)komunikacyjnych w gospodarstwach domowych w 2015 r. – ZIP archive, unpacked size 14 724 096 bytes, GUS, Warszawa 2015, <http://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/nauka-i-technika-spoleczenstwo-informacyjne/spoleczenstwo-informacyjne/wykorzystanie-technologii-informacyjno-telekomunikacyjnych-w-przedsiębiorstwach-i-gospodarstwach-domowych-w-2015-r-,3,13.html> [dostęp: 1.06.2016].

⁵ Zob. chociażby: A. Radziejewicz-Winnicki, *Pedagogika społeczna*, Warszawa 2008; E. Marynowicz-Hetka, *Pedagogika społeczna*, t. 1, Warszawa 2007; *Pedagogika społeczna, dokonania – aktualności – perspektywy*, red. S. Kawula, Toruń 2001.

⁶ A. Radziejewicz-Winnicki, *op. cit.*, s. 152.

⁷ *Ibidem*.

od tego, jak jednostka sytuuje się w owym środowisku, tak przybiera ono różne atrybuty”⁸. W takim ujęciu będziemy przez nie rozumieli również całokształt polityki państwa, stwarzający warunki (wraz z obowiązującym ustawodawstwem) do pełnej, bądź ograniczonej partycypacji społecznej. Zatem „środowiskiem wychowawczym człowieka jest nie tylko to, co dzieje się w jego bezpośrednim otoczeniu, ale wszystko to, co dociera do niego dzięki przekazowi pośredniemu oraz pod postacią skutków działań politycznych i gospodarczych”⁹.

Struktura dostępu Polaków do komputera i Internetu – wybrane kwestie

Poniższa analiza nie dotyczy korzystania z Internetu przedsiębiorstw, ale indywidualnych gospodarstw domowych. Ci pierwsi korzystają nie tylko z innych zasobów, ale też Internet jest jednym ze środków produkcji i zysku. Tym niemniej warto wspomnieć, że już w 2012 roku prawie wszystkie duże przedsiębiorstwa miały dostęp do Internetu, zaś od 2015 r. 92,7% ogółu. W tym, w ponad 90% instytucji, był to Internet szerokopasmowy. Był on wykorzystywany jako instrument do prowadzenia działalności w różnorodny sposób: dla ponad 65% z nich była to strona internetowa; co piąte przedsiębiorstwo składało zamówienia poprzez sieć, a co dziesiąte przez Internet; prawie wszystkie duże i średnie firmy w 2015 roku kontaktowały się z e-administracją publiczną; a z usług w chmurze obliczeniowej korzystało co czwarte duże przedsiębiorstwo¹⁰.

Poziom nasycenia Polski dostępem do Internetu jest różny w zależności od układu przestrzennego, stopnia zamożności, stopnia zurbanizowania kraju, czy innych istotnych cech związanych z położeniem społecznym człowieka.

Poniżej przedstawiony materiał statystyczny ujawnia dostęp Polaków (gospodarstw domowych) do różnych dóbr, z których część związana jest ze społeczeństwem informacyjnym.

Tabela 1 prezentuje jakimi dobrami trwałego użytkowania dysponują gospodarstwa domowe w zależności od dochodów. Na wykresie zestawione są dwie, przeciwstawne grupy dochodowe – najbiedniejsi (I grupa kwintylowa) i najbogatsi (V grupa kwintylowa). Różnice w posiadaniu w gospodarstwie domowym komputera z dostępem do Internetu wahają się od około 5 pp. do 9. Są to różnice znaczne, co w porównaniu z innymi dobrami materialnymi zaliczanymi do standardów cywilizacyjnych potwierdza wpływ dochodów na ich posiadanie. Najbardziej różnicuje obydwie grupy sprzęt ułatwiający prowadzenie gospodarstwa, jakim jest zmywarka. Choć zdaniem autora w tym przypadku mogą być to różnice mentalne i kulturowe, a nie ekonomiczne.

⁸ E. Marynowicz-Hetka, *op. cit.*, s. 54.

⁹ A. Przecławski, W. Theiss, *Pedagogika społeczna – dyskusji ciąg dalszy*, „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze” 1994, nr 4, s. 13, za: M. Winiarski, *Edukacja środowiskowa – istota, wymiary, aktualne problemy*, [w:] *Pedagogika społeczna – dokonania – aktualności...*, *op. cit.*, s. 137.

¹⁰ *Spółczesność informacyjna w Polsce...*, *op. cit.*, s. 1.

Jednocześnie zaprezentowany materiał statystyczny ujawnia, że nawet osoby bardzo dobrze sytuowane nie posiadają Internetu. Pewnym wyjaśnieniem może być fakt korzystania z niego w miejscu pracy, na co wskazują inne badania, które zostaną zaprezentowane poniżej. Tym niemniej, możemy mówić, że co najmniej 1/5 Polaków nie ma dostępu do Internetu, a co najmniej 1/3 do Internetu szerokopasmowego. W najlepszym wypadku co piąty lub co trzeci Polak może być wykluczony cyfrowo ze względu na brak dostępu do medium. W gorszym przypadku – bazując na poziomie 1 grupy dochodowej – będzie to co trzeci, lub prawie co drugi.

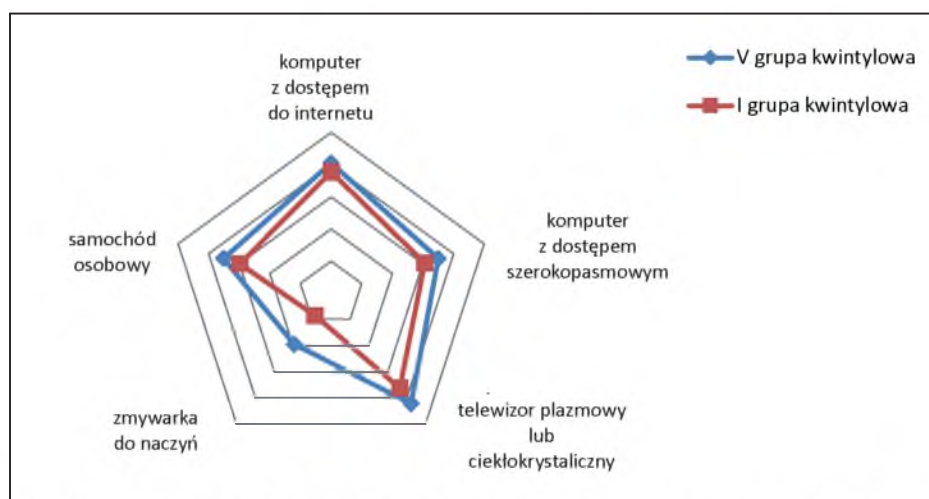
Wykres nr 1, skonstruowany na podstawie materiału statystycznego zawartego w tabeli nr 1, ujawnia niezwykle wyraziście różnice w dostępie/posiadaniu poszczególnych sprzętów, a pośrednio zaś ich rangę i znaczenie dla respondentów. Mimo istotnych różnic, komputer i Internet są spostrzegane przez obydwie o skrajnych dochodach (możliwościach ekonomicznych) jako dobro niezwykle istotne.

Tabela 1. Wyposażenie gospodarstw domowych w wybrane dobra trwałego użytkowania według grup kwintylowych w roku 2015 (w %)

Rodzaj posiadanego urządzenia	V grupa kwintylowa NAJBOGATSI	I grupa kwintylowa NAJBIEDNIEJSI
Komputer z dostępem do Internetu	81,1	75,5
Komputer z dostępem do Internetu szerokopasmowym	70,2	61,2
Telewizor plazmowy lub ciekłokrystaliczny	84,6	72,7
Zmywarka do naczyń	39,0	16,9
Samochód osobowy	70,2	59,5

Źródło: opracowanie własne na podstawie: *Sytuacja gospodarstw domowych...*, op. cit., s. 17.

Wykres 1. Wyposażenie gospodarstw domowych w wybrane dobra trwałego użytkowania według grup kwintylowych w roku 2015 (w %)



Źródło: opracowanie własne na podstawie: *Sytuacja gospodarstw domowych...*, op. cit., s. 17.

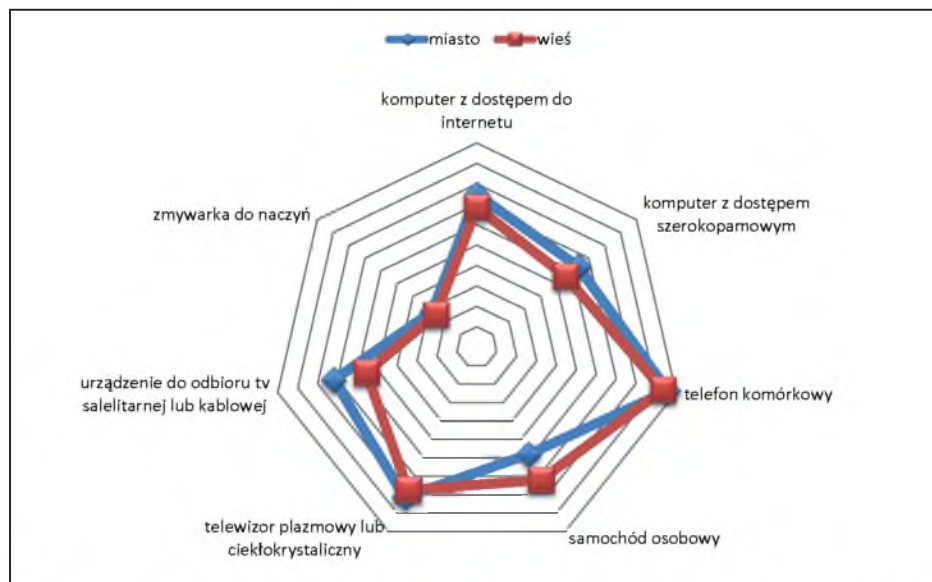
Obok dochodu istotną zmienną, zwłaszcza w przypadku Internetu, jest przestrzeń. Sieć Internetu nie zawsze jest dostępna w małych aglomeracjach. Materiał przedstawiony w tabeli nr 2, na wykresie nr 2 ujawnia, że najbardziej egalitarnym medium elektronicznym w swoim dostępie jest telefon komórkowy (zaś w sensie negatywnym – zmywarka), a dopiero w następnej kolejności: telewizor wysokiej jakości, a później dopiero komputer z Internetem. Wyraźnie też widać różnice w dostępie do mediów i dóbr trwałych w zależności od miejsca zamieszkania. Miasto jest zdecydowanie bardziej nasycone wszelkiego rodzaju dobrami. Jedynie samochód – co poniekąd oczywiste – jest dobrem dużo bardziej pożądanym i posiadanym na wsi niż w mieście. Różnica 14 pp. jest bardzo znacząca.

Tabela 2. Wyposażenie gospodarstw domowych w wybrane dobra trwałego użytkowania według miejsca zamieszkania w 2015 r. (w %)

Rodzaj posiadanego sprzętu	Rodzaj aglomeracji	
	Wieś	Miasto
Zmywarka do naczyń	25,7	28,0
Urządzenie do odbioru tv satelitarnej lub kablowej	56,6	71,8
Telewizor plazmowy lub ciekłokrystaliczny	77,5	81,5
Samochód osobowy	72,1	58,2
Telefon komórkowy	93,5	96,0
Komputer z dostępem do Internetu	55,6	63,4
Komputer z dostępem do Internetu szerokopasmowym	68,5	74,8

Źródło: opracowanie własne na podstawie: *Sytuacja gospodarstw domowych...*, op. cit., s. 17.

Wykres 2. Wyposażenie gospodarstw domowych w wybrane dobra trwałego użytkowania według miejsca zamieszkania w 2015 r. (w %)

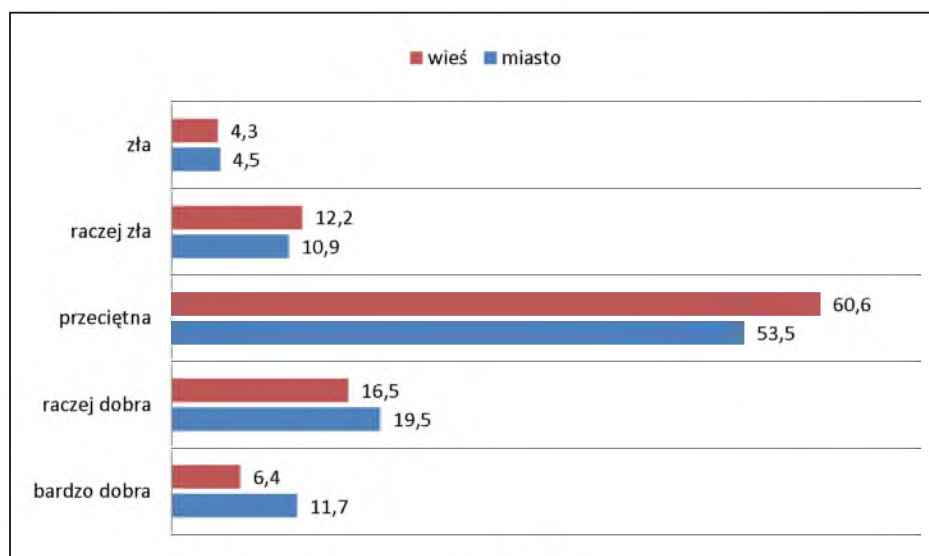


Źródło: opracowanie własne na podstawie: *Sytuacja gospodarstw domowych...*, op. cit., s. 17.

Przykład Internetu, który jest dużo rzadziej dostępny na wsi niż w mieście, jest znaczący (różnica od 6 do 8 pp.). To przecież tutaj separacja przestrzenna i brak dostępu do innych mediów jest większy niż w mieście. Trzeba również pamiętać, że jest to często narzędzie pracy, które może być wykorzystywane na rzecz pracy na odległość. W tej sytuacji kompensacyjna rola Internetu jest fundamentem rozwoju i uczestnictwa w kulturze oraz nieprzecenioną szansą na pracę zarobkową.

Praca na odległość jest bardzo ważna ze względu na nierównomierne nasycenie miejscami pracy całego regionu kraju. Pochodną tej sytuacji jest gorsza sytuacja materialna mieszkańców wsi niż mieszkańców miast (patrz wykres 3). Jako dobrą i bardzo dobrą swoją sytuację materialną ocenia znacznie więcej mieszkańców miast niż wsi.

Wykres 3. Subiektywna ocena sytuacji materialnej gospodarstw domowych według miejsca zamieszkania w 2015 r.

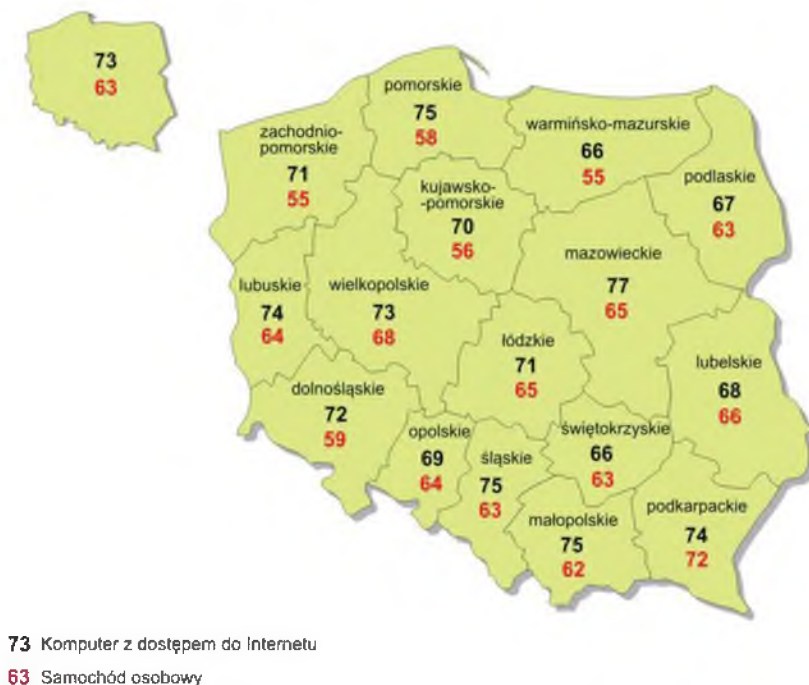


Źródło: *Sytuacja gospodarstw domowych...*, op. cit., s. 21.

W tej sytuacji nie powinna dziwić informacja dotycząca stopnia nasycenia poszczególnych regionów kraju w dostęp do komputera i Internetu. Województwa o niskich dochodach, na dodatek z przewagą rolnictwa (choćby świętokrzyskie czy warmińsko-mazurskie) są dużo bardziej ograniczone w dostępie do Internetu niż te, które są bardziej uprzemysłowione (choćby ściana zachodnia), czy mają wysoki dochód (jak woj. mazowieckie). Co zresztą charakterystyczne, w regionach kraju o niskim dostępie do Internetu są również niskie wskaźniki posiadania własnego środka lokomocji, niezbędnego do podjęcia pracy i komunikacji ze światem zewnętrznym.

Mapa 1. Poziom nasycenia gospodarstw domowych w wybrane dobra trwałego użytkowania, wg województw w 2015 roku (w %)

Gospodarstwa domowe wyposażone w wybrane dobra trwałego użytkowania według województw w 2015 r. (w %)



Źródło: *Sytuacja gospodarstw domowych..., op. cit., s. 18.*

Predyspozycje społeczne do bycia internautą we współczesnej Polsce

Kto korzysta z Internetu? Funkcjonujący stereotyp nie pozostawia wątpliwości kim jest polski internauta. Jak natomiast przedstawia się jego obraz w badanym materiale statystycznym? Zazwyczaj jest to osoba młoda, a im jest starsza tym mniej interesuje się Internetem. Datą graniczną jest 55 rok życia. Do 24 roku życia korzystają z niego prawie wszyscy – 98,2% populacji. W tak zwanym wieku produkcyjnym – 86,4%, a w wieku poprodukcyjnym – powyżej 55 roku życia – 42,6%. Różnice między kobietami i mężczyznami są niewielkie, poniżej 1pp., co zdecydowanie jest sprzeczne z obiegowymi opiniami¹¹.

Natomiast istotne znaczenie ma poziom wykształcenia. Im jest ono wyższe tym zdecydowanie częściej Polacy korzystają z Internetu, nie bacząc na wiek. Jedynie

¹¹ *Wykorzystanie technologii informacyjno-(tele)komunikacyjnych..., op. cit.*

w przypadku osób najmłodszych – w wieku przedprodukcyjnym (do 24 r.ż.) – nie miało ono znaczenia i wahało się na poziomie prawie 100%. Natomiast istotne różnice uwi-
doczniły się w grupie osób w wieku produkcyjnym i poprodukcyjnym. W przypadku
pracujących spadło do połowy (odpowiednio: 99,8 i 49,5), a wśród Polaków w wieku
powyżej 55 r.ż. ponad 10-krotnie (odpowiednio: 90,2 i 7,7)¹².

Obok płci, wieku i wykształcenia cechą różnicującą jest poziom dochodów. Tak
jest też w przypadku korzystania z Internetu. Im mamy wyższe dochody, tym więcej
osób korzysta z tego medium. W I grupie kwartylowej (najniższe dochody) korzystała
co druga osoba (54,6%). W grupie osób o najwyższych dochodach (IV grupa kwarty-
lowa) było 84,3%, zatem 30 pp. jest istotną różnicą¹³.

Dochody w sposób istotny są „moderatorem” dostępu do nowoczesnych techno-
logii. Potwierdza ten fakt analiza zachowań osób korzystających z pomocy społecznej,
a więc osób uprawnionych ustawowo do takiej pomocy. O ile średnio 72,9% osób ko-
rzysta z Internetu, to wśród рециipientów pomocy społecznej było ich tylko 57,9%¹⁴.

Inną cechą sprzyjającą korzystaniu z Internetu jest miejsce zamieszkania. Im
mniejsza aglomeracja, tym rzadziej z niego korzystamy. Wśród mieszkańców wsi in-
ternautów jest 65,8%, zaś w mieście już 77,3%. Wraz z wielkością miasta wzrasta
ilość osób korzystających z Internetu. W wielkim mieście (pow. 100 tys.) jest ich już
82,0%¹⁵. Nie jest też tajemnicą, że obok podziału klasycznego na małe i duże aglo-
meracje, gdzie te pierwsze są zazwyczaj obciążone mniejszym dostępem do różnego
rodzaju dóbr i usług, mamy do czynienia z nakładającym się po części podziałem na
rejonry mniej i bardziej rozwinięte gospodarczo. Jak się okazuje ten podział również
współwystępuje w różnicowaniu dostępu i korzystania z Internetu. W regionach bar-
dziej rozwiniętych wskaźnik korzystania z tej formy ITC był o kilka punktów procento-
wych wyższy i wynosił odpowiednio: 71,8 w rejonach mniej rozwiniętych oraz 78,2
w rejonach zasobniejszych¹⁶.

Najczęstsze sposoby korzystania z Internetu

W badaniach przeprowadzonych przez GUS zostały wyróżnione różne sposoby korzy-
stania z Internetu. Okazało się, że współcześni Polacy najczęściej używają go jako spo-
sobu komunikowania się (61,2%), a w następnej kolejności – na bardzo zbliżonym po-
ziomie – jako źródła informacji (57,4%). Pozostałe zachowania i sposoby korzystania
są znacznie mniej popularne. Kierunek tych zachowań nadaje najmłodsza grupa re-
spondentów. Jest jednak pewien wyjątek – usługi online. Zwraca uwagę relatywnie
niski poziom zaangażowania się osób z grupy w wieku poprodukcyjnym. Ich po-
ziom zaangażowania stanowi 1/3 aktywności ludzi młodych, czy 1/2 ludzi w średnim
wieku¹⁷.

¹² *Ibidem*.

¹³ *Ibidem*.

¹⁴ *Ibidem*.

¹⁵ *Ibidem*.

¹⁶ *Ibidem*.

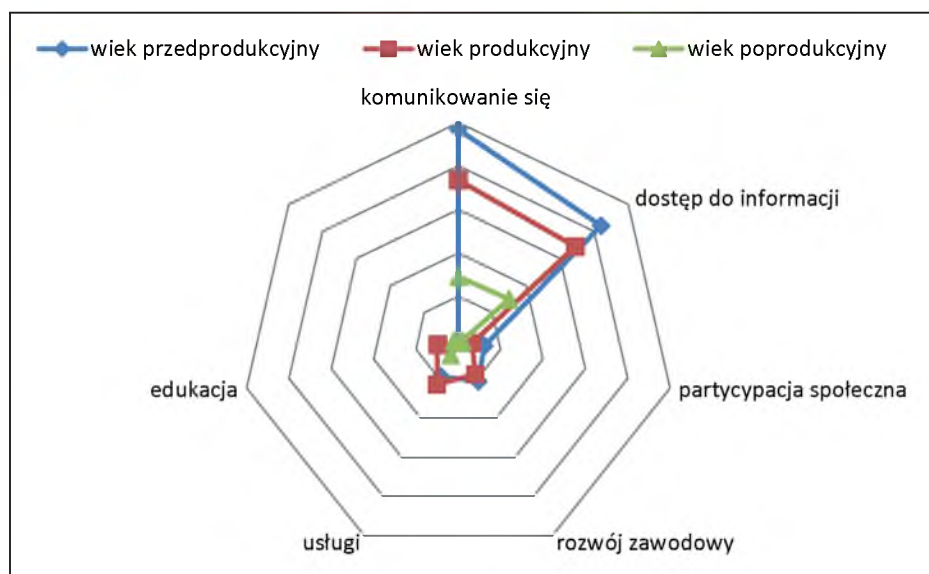
¹⁷ *Ibidem*.

Tabela 3. Sposoby korzystania z Internetu wg kategorii wiekowych (w %)

Sposoby korzystania z internetu	Ogółem	Wiek przed produkcyjny	Wiek produkcyjny	Wiek po produkcyjny
Komunikowanie się	61,2	96,8	73,4	29,1
Dostęp do informacji	57,4	84,1	68,9	29,9
Udział w życiu społecznym i politycznym	5,7	12,4	6,5	1,9
Rozwój zawodowy	12,1	21,2	17,7	1,7
Inne usługi online	17,1	18,7	22,8	8,0
Edukacyjnym, zawodowym, prywatnym	9,9	30,8	9,8	2,0

Źródło: opracowanie własne na podstawie: *Wykorzystanie technologii informacyjno-(tele)komunikacyjnych...*, op. cit.

Wykres 4. Sposoby korzystania z Internetu wg kategorii wiekowych (w %)



Źródło: opracowanie własne na podstawie: *Wykorzystanie technologii informacyjno-(tele)komunikacyjnych...*, op. cit.

Obok wieku istotne jest zaangażowanie w korzystanie z Internetu ze względu na poziom wykształcenia i dochód oraz rodzaj aglomeracji zamieszkania. Już chociażby pobieżny ogląd informacji zawartych w tabeli nr 4 ujawnia istotne różnice, między wybranymi skrajnymi cechami położenia społecznego respondentów.

Poziom dochodów różnicował badanych Polaków niemal na wszystkich poziomach aktywności w Internecie. Najmniejsze były na poziomie partycypacji społecznej oraz rozwoju zawodowego, największe na poziomie usług online.

Rozwój zawodowy łączy się z wykształceniem i dochodami. Osoby o wysokim statusie w zasadzie nie muszą jej podejmować z prostej przyczyny – ten etap rozwoju mają już za sobą w dużo większym zakresie niż osoby aspirujące z najniższej grupy

dochodowej. Podobnie w przypadku partycypacji społecznej i politycznej. Respondenci z IV grupy kwartylowej osiągnęli sukces ekonomiczny, który zazwyczaj jest powiązany z wysokim statusem społeczno-politycznym. Obydwa zachowania, w moim przekonaniu, stawiają istotną barierę dla kontaktów online na rzecz face to face. Te ostatnie są niezbędne do budowy kapitału społecznego.

Natomiast usługi online przypisane są do statusu ekonomicznego. Nic więc dziwnego, że osoby z I grupy kwartylowej rzadziej z nich korzystają.

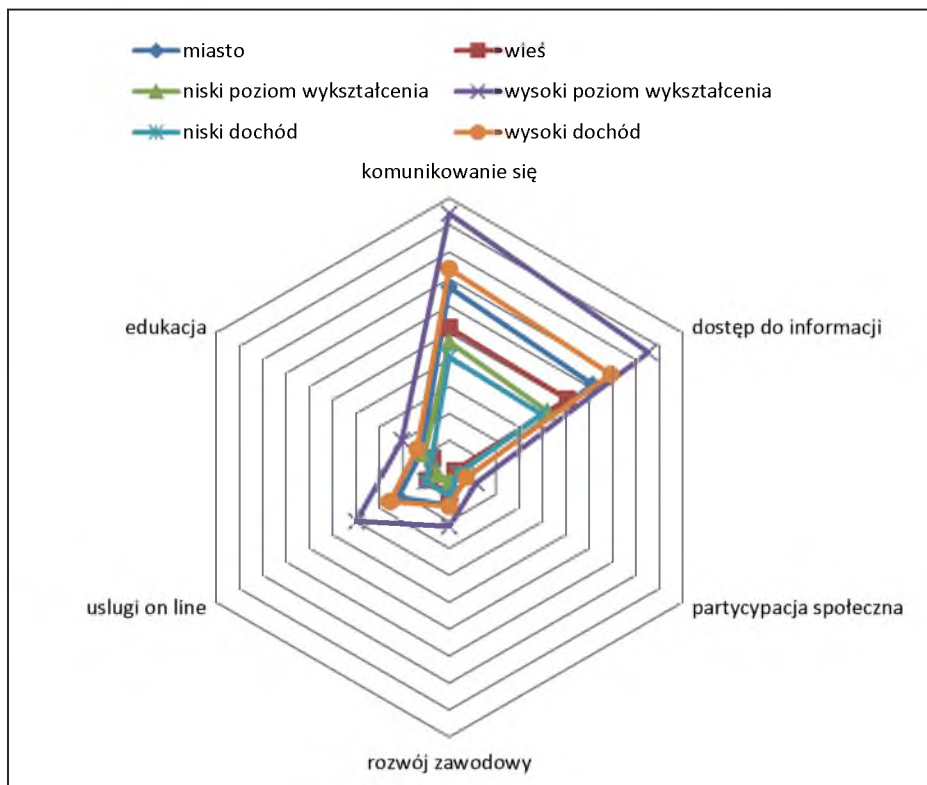
Niewątpliwymi „dominatorami” zachowań internautów, wyróżnionych ze względu na status ekonomiczny, są: komunikowanie się i dostęp do informacji. Obie grupy – na różnym poziomie – je cenią.

Tabela 4. Sposoby korzystania z Internetu ze względu na dochód, poziom wykształcenia i miejsce zamieszkania (w %)

Sposoby korzystania z Internetu ze względu na dochód		
	I grupa kwartylowa	IV grupa kwartylowa
Komunikowanie się	41,0	73,8
Dostęp do informacji	39,5	69,2
Uczestnictwo w sprawach społecznych i politycznych	4,1	7,3
Rozwój zawodowy	10,7	14,4
Inne usługi online	10,3	25,3
Edukacyjnym, zawodowym, prywatnym	7,5	13,9
Sposoby korzystania z Internetu ze względu na poziom wykształcenia		
	Niski poziom	Wysoki poziom
Komunikowanie się	46,6	93,4
Dostęp do informacji	41,9	85,4
Uczestnictwo w sprawach społecznych i politycznych	4,2	11,6
Rozwój zawodowy	5,1	21,9
Inne usługi online	4,9	39,8
Edukacyjnym, zawodowym, prywatnym	10,5	20,3
Sposoby korzystania z Internetu ze względu na rodzaj aglomeracji zamieszkiwania		
	Miasto	Wieś
Komunikowanie się	66,9	51,9
Dostęp do informacji	61,6	50,6
Uczestnictwo w sprawach społecznych i politycznych	7,5	2,3
Rozwój zawodowy	14,0	9,8
Inne usługi online	21,9	9,3
Edukacyjnym, zawodowym, prywatnym	11,7	7,0

Źródło: opracowanie własne na podstawie: *Wykorzystanie technologii informacyjno-(tele)komunikacyjnych..., op. cit.*

Wykres 5. Sposoby korzystania z Internetu ze względu na dochód, poziom wykształcenia i miejsce zamieszkania (w %)



Źródło: opracowanie własne na podstawie: *Wykorzystanie technologii informacyjno-(tele)komunikacyjnych...*, op. cit.

Zazwyczaj dochód jest pochodną poziomu wykształcenia. Tym niemniej w badanej grupie wykształcenie okazało się zmienną silnie różnicującą. Regułą była dwukrotna, a w przypadku usług online oraz rozwoju zawodowego – czterokrotnie większa częstotliwość w korzystaniu z niego przez osoby o wysokim statusie. Nie ulega wątpliwości, że dla tej grupy społecznej (osób wykształconych) korzystanie z Internetu jest swoistym narzędziem i niezbędnym elementem egzystencji, a nawet sposobem życia. Osoby o niskim statusie edukacyjnym nie korzystają na takim poziomie aktywności z Internetu, jako instrumentu awansu czy zmiany społecznej.

Dużo mniejsze niż wykształcenie ma znaczenie miejsce zamieszkania. Nie ma tak drastycznych różnic między mieszkańcami wsi i miast. Uderza niski poziom partycypacji społeczno politycznej za pomocą Internetu, zwłaszcza wśród mieszkańców wsi. Być może jest to rekompensowane bezpośrednimi kontaktami, którym sprzyja niewielka aglomeracja i bezpośrednie sąsiedztwo.

Materiał statystyczny zaprezentowany w postaci wykresu (nr 5) uświadamia nam, że Internet wykorzystywany jest w głównej mierze jako źródło komunikacji i informacji. Te dwie funkcje dominują niezależnie od przytoczonych powyżej cech

położenia społecznego respondentów. Oczywiście w różnej mierze w odniesieniu do każdej z nich. Natomiast dominującą zmienną, wpływającą najbardziej na zachowania, jest poziom wykształcenia. To ono, bardziej niż inne cechy respondentów kształtuje sposób korzystania z niego. Wysoki poziom wykształcenia jest kulturotwórczy i wyznacza kierunki rozwoju i zachowań. Obok preferencji dwu wyróżnianych powszechnie funkcji Internetu (komunikacja i informacja), może kreować i inne zachowania. W zaobserwowanym przypadku osoby o wysokim poziomie wykształcenia kreują kolejne funkcje, do takich należą usługi „online”. Zachowanie to jest wzmacniane poprzez wysoki dochód i zamieszkiwanie w mieście.

Ograniczone korzystania z Internetu – wybrane problemy

W badaniach GUS wyróżniono trzy przesłanki ograniczające korzystanie z Internetu. Są to:

- wysokie koszty;
- brak potrzeby korzystania z Internetu;
- brak umiejętności.

W tej sytuacji istotne wydaje się zwrócenie uwagi na dwa czynniki: brak potrzeby i umiejętności.

• **Uwarunkowania zewnętrzne (koszty dostępu) korzystania z Internetu**

Wysokie koszty nie są przeszkodą w korzystaniu z Internetu w porównaniu do cechy jaką jest wiek internautów. Między trzema fundamentalnymi grupami odbiorców nie są to znaczące różnice. Zaczynają się one pojawiać jedynie w przypadku internautów o niskim poziomie wykształcenia. I co bardzo charakterystyczne, dotyczą bardziej osób w wieku produkcyjnym, niż w wieku poprodukcyjnym (odpowiednio: 12,6 i 7,3%). Sytuacja ta zapewne była związana z poziomem wykształcenia respondentów. Okazuje się bowiem, że osoby z niskim wykształceniem częściej niż pozostali wskazują koszty jako istotną przesłankę w braku dostępu do Internetu (odpowiednio: 6,0; 4,6 i 0,5). Fakt ten jest zbieżny z poziomem dochodów w ogóle. Internauci zaliczani do I kwartyła dochodów (najubożsi) znacznie częściej niż internauci z IV kwartyła (najbogatsi) podają kwestię kosztów, jako czynnik niekorzystania z niego (odpowiednio: 10,8 i 1,2). Dysproporcje te są znaczące. Fakt ten znajduje potwierdzenie w przypadku korzystania z Internetu przez recypientów pomocy społecznej. Jest on znacznie niższy niż ogółu społeczeństwa (odpowiednio: 3,9 oraz 15,6). Klienci pomocy społecznej korzystają z Internetu czterokrotnie rzadziej. Natomiast niewiele różnicuje grupę miejsce zamieszkania. Ci w mieście mają prawie podobny (różnica 0,4 pp.) poziom dostępu. Podobnie w przypadku stopnia urbanizacji miejsca zamieszkania¹⁸.

• **Autobariery (umiejętności) korzystania z Internetu**

Obiegowa opinia wiąże brak umiejętności korzystania z nowych urządzeń z wiekiem. W jakiejś mierze dotyczy to Internetu. Badania GUS ujawniają, że wskaźnik ten jest istotnie wyższy w grupie osób w wieku poprodukcyjnym. O ile osoby pracujące deklarują ten motyw jako przyczynę niekorzystania na poziomie niecałych 10%

¹⁸ *Ibidem*.

(9,6), to w przypadku osób w wieku emerytalnym jest to bez mała co druga osoba (40,2%). Jednocześnie płeć jest tutaj praktycznie bez znaczenia. Wskaźniki te obniżają się na poziomie maksymalnie 3 pp. jedynie w przypadku osób najstarszych. Natomiast dysfunkcja ta pogłębia się wraz z poziomem wykształcenia, a wiek nie jest tutaj znaczący. W stosunku do ogółu osób niekorzystających z Internetu ze względu na wiek, odsetek osób wykluczonych z niskim wykształceniem wzrasta znacznie. Wśród osób powyżej 55 roku życia o 30 pp. W przypadku ludzi z wyższym wykształceniem ten wskaźnik jest większy o pół punktu procentowego¹⁹.

W tej sytuacji wydaje się, że czynnikiem decydującym jest poziom wykształcenia, a dopiero w dalszej kolejności wiek. Tezę tę potwierdzają wskaźniki wykluczonych ze względu na poziom wykształcenia. Osób o niskim poziomie edukacji jest 34,7%, a wśród osób z wysokim poziomem edukacji tylko 1,5%²⁰.

Podobną siłą różnicującą ma dochód. Wśród osób zaliczanych do I kwartyli (najniższy poziom) jest to co trzeci Polak, zaś wśród najbogatszych (IV kwartyli) mniej niż co dziesiąty (12,2%). Zjawisko to nasila się wraz z pauperyzacją. Wśród podopiecznych pomocy społecznej deprivacja tej potrzeby dotyka co trzeciego recypienta²¹.

Obok poziomu dochodów, wieku i wykształcenia istotnym czynnikiem różnicującym osoby korzystające z Internetu jest separacja przestrzenna. Wśród mieszkańców wsi jest znacznie więcej osób wykluczonych niż wśród mieszkańców miast. Wskaźnik ten zmienia się wraz ze wzrostem wielkości aglomeracji. O ile wśród mieszkańców wsi odsetek osób deklarujących brak umiejętności posługiwania się Internetem wynosił 25,1%, to wśród mieszkańców miast (ogółem) był o 10 pp. niższy. Podobnie kształtował się wśród mieszkańców Polski podzielonych na zamieszkiwanie w okręgach o mniejszym lub większym stopniu urbanizacji. Im wskaźnik ten był większy tym niższy był odsetek wykluczonych ze względu na brak umiejętności posługiwania się Internetem (odpowiednio: 24,7 oraz 12,9). Różnica prawie dwukrotna²².

Podsumowanie

Dla pedagogiki społecznej fundamentem są środowiskowe uwarunkowania procesów wychowawczych, analiza warunków sprzyjających zaspokajaniu potrzeb rozwoju człowieka (bądź grupy ludzi) w różnych fazach jego (ich) rozwoju i różnych sytuacjach życiowych – pracy, nauce, zabawie, czasie wolnym, miejscu zamieszkania, rodzinie, grupie rówieśniczej i towarzyskiej działalności kulturalnej, bądź w innych formach ludzkiej aktywności²³. Dlatego nie bez znaczenia jest kontekst społeczny dotyczący uwarunkowań korzystania z Internetu, czy jego ograniczeń.

Bezpieczeństwo ma różne oblicza i różne uwarunkowania. Jedną z jej przesłanek jest niewątpliwie poziom partycypacji w życiu społecznym oraz jakość kapitału kulturowego (wykształcenia) posiadanego przez obywateli. W analizowanej sytuacji, jako

¹⁹ *Ibidem*.

²⁰ *Ibidem*.

²¹ *Ibidem*.

²² *Ibidem*.

²³ A. Radziewicz-Winnicki, *op. cit.*, s. 153.

wskaźnik poziomu uczestnictwa społecznego został przyjęty dostęp i umiejętność posługiwania się jednym ze współczesnych mediów elektronicznego komunikowania się i dostępu do informacji, jakim jest Internet.

Badania pokazują, że we współczesnej Polsce umiejętności i potrzeby związane z Internetem są silnie uwarunkowane cechami położenia społecznego jej obywateli. Ze względu na dostęp i zakres wykluczony jest co czwarty, a nawet w niektórych wypadkach co trzeci Polak. Jest to wskaźnik zmuszający do poważnej refleksji i podjęcia działań na różnych poziomach i w różnych obszarach życia społecznego przez różnorakie instytucje. Brak powszechnej i pełnej partycypacji w tej sferze życia musi rodzić różnorodne negatywne skutki. Wykluczenie cyfrowe jest we współczesnych społeczeństwach jednym z najpoważniejszych obszarów deprywacji potrzeb zarówno w sferze indywidualnej, jak i zbiorowej, co w konsekwencji prowadzi do degradacji ekonomicznej i kulturowej obywateli oraz gospodarek ich krajów. Te zaś wprost do różnorodnych zagrożeń, w tym bezpieczeństwa w różnych obszarach życia społecznego.

Na proces wykluczenia cyfrowego – obok ograniczonej dostępności o różnej etiologii – składa się sposób użytkowania i korzystania z Internetu. We współczesnej, rodzimej rzeczywistości społecznej jest on silnie sprofilowany i ukierunkowany na funkcje komunikacyjne i informacyjne. Tymczasem może i powinien pełnić też inne role, np. edukacyjną (kapitał kulturowy), czy partycypacji społecznej (kapitał społeczny).

W tym kontekście pojawiają się wnioski związane nie tylko z ułatwieniem do niego dostępu (nasycenie środowiska zamieszkania, bezpłatny dostęp, jakość przesyłanego sygnału itp.), na co respondenci mają relatywnie niewielki wpływ, a powinien być on przedmiotem troski państwa, w kwestii odnoszącej się do budowania kapitału kulturowego. Jak wskazuje przeprowadzona analiza, to poziom edukacji, w głównej mierze, decyduje o sposobach i umiejętnościach posługiwania się Internetem, ale też ma wpływ na kreowanie potrzeb i wykorzystanie Internetu w różnych aspektach życia. Według Pier'a Bourdieu to kapitał kulturowy jest tym, który stosunkowo łatwo przekształca się w kapitał ekonomiczny (dobrobyt) i społeczny (kod kulturowy)²⁴.

Zatem jako wniosek generalny należy postulować nie tylko powszechny dostęp do medium, ale głównie powszechny dostęp do edukacji (kapitał kulturowy), gdzie Internet jest zarówno celem, jak też narzędziem. Pewnym truizmem jest fakt, że bez dobrze wykształconych obywateli nie ma społeczeństwa informacyjnego, choć przytoczony materiał statystyczny przeczy tej obiegowej prawdzie przez decydentów i kreatorów rozwoju społecznego.

Wykluczenie cyfrowe a bezpieczeństwo współczesnych Polaków – wybrane problemy – perspektywa pedagoga społecznego *Streszczenie*

Kapitał kulturowy stanowi jedną z istotnych zmiennych warunkujących poziom bezpieczeństwa człowieka. Problem ten jest analizowany na przykładzie korzystania z Internetu. Walorem analizy jest niewielkie zainteresowanie tą kwestią w literaturze przedmiotu oraz

²⁴ P. Bourdieu, *op. cit.*

(co bardzo ważne) wyjątkowo duża próba badawcza, na którą zazwyczaj nie mogą sobie pozwolić pojedynczy badacze.

Słowa kluczowe: bezpieczeństwo, kapitał kulturowy, Internet

*Digital Exclusion and Security of Contemporary Poles
– Selected Issues – the Perspective of a Social Pedagogue
Abstract*

The cultural capital is one of the most important variables determining the level of human security. This problem is analysed with the example of the Internet use. The asset of the analysis is the low interest in the issue in international literature to date, and (very importantly) a very large study sample, usually unavailable to a single researcher.

Key words: security, cultural capital, Internet

*Цифровая изоляция и безопасность современных поляков –
избранные вопросы – перспектива социального педагога
Резюме*

Культурный капитал – это одна из наиболее существенных переменных, определяющих уровень безопасности человека. В данной статье эта проблема анализируется на примере использования Интернета. Преимуществами представленного в исследовании анализа являются небольшой интерес к этой проблемы в научной литературе, а также очень большая группа, на которой проводилось исследование.

Ключевые слова: безопасность, культурный капитал, Интернет